



POZNAŃ
WTOREK
27
LUTY
1968

Wydanie A
Nr 49 (7475)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr

Ofensywa partyzancka trwa: Huragan ognia na Da Nang — Ostrzeliwanie bazy Khe Sanh — Ciężkie boje wokół Sajgonu Amerykanie wzmocnią swe siły w Wietnamie

Amerykanie zamierzają wzmocnić swe kontyngenty w Wietnamie, o dalsze 20 — 100 tys. Przewiduje się, iż nastąpi to po powrocie z podróży inspekcyjnej do Wietnamu, szefa połączonych sztabów gen. Wheelera, który udaje się tam w połowie bież. tygodnia. Niezależnie od wysyłki żołnierzy, wyekspediowane zostaną nowe typy sprzętu. Trwa ofensywa sił wyzwoleniczych w Wietnamie Północnym. W niedzielę huragan ognia zważył się na bazę lotniczą w Da Nang. Obiektem nalotów lotnictwa USA był 25 km. port DRW — Hajfong.

Waszyngton — pisał w niedzielę komentator „Washington Post” Hobart Ro-

weń — rozbrzmiewa pogłoska o nowym wielomiliardowym programie wojennym. Kolejny wielki krok na drodze eskalacji wojny wietnamskiej obejmujący wysyłkę poważnych posiłków wojskowych dodałby nowego bodźca tkwiącym obecnie na martwym punkcie postulatowi podwyżki podatków. Jeśli gospodarka postawiona zostanie w większym niż dotąd stopniu, na stopie wojennej, prezydentowi uda się za pewne uzyskać tę podwyżkę, a

być może nawet specjalne pełnomocnictwa w zakresie ustanowienia kontroli nad gospodarką.

Pogłoski, o których wspomina komentator „Washington Post” nie są nowe i w gruncie rzeczy trudno jest je już nazywać pogłoskami. Wysyłkę dodatkowych kontyngentów amerykańskich do Wietnamu i związane z tym zwiększenie wojskowego budżetu uważa się powszechnie za nieuniknione. Dziś nie stawia się już pytania, czy nastąpi eskalacja wojennego wysiłku Stanów Zjednoczonych, lecz jaki będzie zakres i termin tej eskalacji.

Obecnie wszyscy komentatorzy przewidują zgodnie, że szef połączonych sztabów gen. Wheeler po powrocie z podróży inspekcyjnej do Wietnamu południowego (co nastąpi w połowie bież. tygodnia) przedłoży prezydentowi szczegółowe zapotrzebowanie na te posiłki. W licznych spekulacjach na ten temat wysokość ich określa się w granicach od 20 do 100 tysięcy żołnierzy.

Niezależnie od spodziewanego zwiększenia kontyngentów wojskowych wyekspediowane zostaną wkrótce do Wietnamu południowego nowe typy sprzętu bojowego. Jak podaje komentator „Washington Evening Star” Orr Kelly w bazie lotniczej Nellis (Nevada) czynione są ostatnie przygotowania do wysłania do Wietnamu pierwszej eskadry myśliwców bombardujących typu „F-111” wyposażonych w najnowsze urządzenia celownicze mające zapewnić nadzwyczajną precyzję i w atakowaniu celów naziemnych.

Już przed tygodniem prasa informowała o przygotowaniu do wysyłki innego typu samolotu — „AC-130” — dostosowanego do akcji w każdych warunkach atmosferycznych.

Amerykańscy agresorzy intensyfikują bandyckie naloły na Demokratyczną Republikę Wietnamu. Po zbombardowaniu w nocy z soboty na niedzielę

Dokończenie na str. 2

Górnik — Manchester United w PR i TV

Polskie Radio przeprowadzi we środę, 28 bm. bezpośrednią transmisję z całego ćwierćfinałowego meczu, o Puchar Europy między Manchester United i Górnikiem Zabrze. Początek transmisji o godz. 19.45 w programie I. Również Telewizja przeprowadzi bezpośrednią transmisję. Początek o godz. 19.40.

Cały kraj swoim dzieciom

Spoleczna ofiarność — coraz większa

Upamiętnienie bohaterstwa i męczeństwa dzieci polskich w latach II wojny światowej przez budowę symbolicznego pomnika, jakim będzie Centrum Zdrowia Dziecka, znajduje się w centrum uwagi naszego społeczeństwa.

Coraz większa też jest społeczna ofiarność na ten piękny cel, co znajduje m.in. widomy wyraz w dziesiątkach zobowiązań związanych z budową centrum, a także w kwotach pieniężnych, które powiększają rocznie bardzo szybko konto budowy pomnika.

Towarzystwo im. Fryderyka Chopina przekazało 10 tys. zł jako swój udział w realizacji prawdziwie ludzkiego pomnika złożonego w darze dziecku

Spotkanie konsultatywne partii komunistycznych i robotniczych — rozpoczęte

Przemówienie powitalne J. Kadara

Wczoraj w Budapeszcie rozpoczęło się spotkanie konsultatywne partii komunistycznych i robotniczych. Biorze w nim udział 67 delegacji. Podczas spotkania dokonana zostanie wymiana poglądów n. t. charakteru, celów i porządku dziennego nowej światowej narady ruchu komunistycznego. Przemówienie inauguracyjne wygłosił I sekretarz KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej — Janos Kadar.



Przed wszystkim pragnę podziękować wszystkim reprezentowanym tu bratnim partiom — stwierdził Janos Kadar — a osobiście towarzysząc delegatom za przyjęcie zaproszenia i za przybycie tu oraz pragnę podkreślić, iż partia nasza uważa za wielki zaszczyt to, że inicjatorzy spotkania po-

Na zdjęciu: ogólny widok sali obrad.
CAF — Telefoto

wierzyli nam jego przygotowanie i wybrali Budapeszt — stoлицę naszego kraju — jako miejsce obrad.

W imieniu Komitetu Centralnego Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, w imieniu jej członków i wszystkich ludzi pracy WRL witam was serdecznie na otwarciu budapeszteńskiego spotkania konsultatywnego partii komunistycznych i robotniczych.

Towarzysze!

Wspólne oświadczenie ogłoszone w listopadzie ubiegłego roku przez 18 partii komunistycznych i robotniczych, w którym wystąpiły one z inicjatywą zwołania spotkania konsultatywnego zostało przyjęte z wielką uwagą przez między narodową opinię publiczną. Od tego czasu ta uwaga i zaiste-

resowanie stale wzrastało, i dziś można powiedzieć bez przesady, że zarówno przyjaciele, jak też wrogowie, oczekują wiele od tego spotkania i jego wyników.

Jest to zupełnie zrozumiałe. Te oczekiwania wynikają ze skomplikowanej sytuacji na świecie, która wymaga jasnych sformułowań i wyraźnego działania, a poza tym z faktu, że międzynarodowy ruch komunistyczny jest obecnie najpotężniejszym ruchem politycznym i ideologicznym ludzkości, mającym decydujące znaczenie w kształtowaniu wydarzeń. I wreszcie ludzie chcą wiedzieć, co nowego przyniesie konsultatywne spotkanie w Budapesz-

Dokończenie na str. 2

XI Plenum KC PZPR

Dziś rozpoczyna się w Warszawie XI plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z następującym porządkiem dziennym:

1. Aktualne problemy handlu zagranicznego;
2. Przyjęcie uchwały o zwolnieniu V Zjazdu Partii.

Uroczyste pożegnanie gen. Bordszowskiego

26 bm. minister obrony narodowej Marszałek Polski Marian Spychalski udekorował generała broni Jerzego Bordszowskiego Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski, nadanym generałowi przez Radę Państwa oraz uroczyste pożegnał go w związku z uwzględnieniem jego prośby o zwolnienie z funkcji pełnionych w Ministerstwie Obrony Narodowej, z powodu osiągnięcia wieku emerytalnego.

Również wczoraj Prezes Rady Ministrów J. Cyrankiewicz w obecności Marszałka Polskiej Republiki Spychalskiego przyjął gen. broni Jerzego Bordszowskiego i przeprowadził z nim serdeczną rozmowę. Premier Cyrankiewicz wręczył gen. Bordszowskiemu list z podziękowaniem od kierownictwa partii i rządu za jego długoletnią pracę nad umacnianiem sił obronnych PRL.

Rockefeller kandydatem na prezydenta?

Gubernator Nowego Jorku, Nelson Rockefeller oświadczył w sobotę w Detroit, że zgodził się kandydować na prezydenta z ramienia partii republikańskiej jeśli na konwencji w Miami spotka się z powszechnym i szczerym poparciem. Gubernator dodał jednak, że nie puszczę aby do tego doszło i dlatego ma zamiar popierać kandydaturę Tomney'a, który — jego zdaniem — będzie zwycięzcą na tej konwencji. Mimo to jednak — pisze Agencja Reutersa — wyniki ostatnich badań opinii publicznej wskazują, że Rockefeller jest jedynym przedstawicielem partii republikańskiej, który ma szansę na pokonanie Johnsona w listopadowych wyborach prezydenckich. (PAP)

Zaginęło dwóch rybaków na Bałtyku

Na zachodnim Bałtyku, w rejonie Mrzeżyna, trwają od niedzieli poszukiwania dwóch rybaków, którzy wypłynęli w sobotę na przybrzeżne łowisko. Ponieważ nie powrócili 24 bm. wieczorem służba ratownictwa przegięła i zdecydowała się na poszukiwania, które utrudniał wzmagaający się sztorm. W niedzielę w godzinach popołudniowych znaleziono zalaną wodą łódź, niestety bez rybaków. Poszukiwania trwają nadal, nadzieja na odnalezienie rybaków jest coraz mniejsza. (PAP)

POGODA

Przewiduje się w dniach najbliższych i północno-wschodnich zachmurzenie umiarkowane, przebiegające z deszczem i mroźnymi opadami śniegu lub deszczu ze śniegiem. Na pozostałym obszarze kraju zachmurzenie niewielkie i umiarkowane. Temperatura minimalna od ok. minus 15 st. na południu, do ok. minus 2 st. na wybrzeżu zachodnim.

Obrady Komitetu Wykonawczego RWPG

Na rozpoczynające się w Moskwie kolejne posiedzenie Komitetu Wykonawczego RWPG udał się w poniedziałek wiceprezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz. (PAP)

Miliardy marek na przemysł jądrowy i raketowy w NRF

Bonn nadal przeciwko układowi o nierozprzestrzenianiu broni „A”

Komentator agencji TASS pisze: im bliższa jest perspektywa podpisania projektu układu o nierozprzestrzenianiu broni nuklearnej, tym gwałtowniejsza staje się kampania Bonn zmierzająca do stordowania lub przynajmniej odroczenia momentu zawarcia takiego układu.

Sekretarz parlamentarny frakcji CDU Wagner oświadczył w tych dniach, że zarząd frakcji „uważa projekt układu w jego obecnej redakcji za nie do przyjęcia”. Sekretarz stanu Diehl powiedział, że projekt układu „jeszcze nie dojrzał do podpisania”.

Cała historia rozwoju pa-

stwa bońskiego świadczy o tym, że koła rządzące NRF czy to rząd Adenauera, Erharda czy Kiesingera, wszelkimi drogami dążą do uzyskania broni jądrowej dla Bundeswehry — kontynuuje komentator.

Nie przypadkiem zbliżony do kół rządzących NRF dziennik „General Anzeiger” ostrzegł, że układ o nierozprzestrzenianiu broni nuklearnej ograniczy możliwość „utworzenia w przyszłości europejskich atomowych sił zbrojnych”.

Równocześnie w NRF prowadzone są forsowne prace nad utworzeniem zachodniomemieckiego przemysłu jądrowego i raketowego, na co wydaje się wiele miliardów marek.

Należy również wspomnieć o ścisłej współpracy Bonn z rasiastami w RPA i ekstremistami izraelskimi w dziedzinie konstruowania broni atomowej. Bonn chętnie idzie na taką współpracę, licząc na to, że drogą okrężną uzyska prawo do „kęsa nuklearnej bulki”. PAP

ZMW o młodzieży zatrudnionej poza rolnictwem

Wczoraj rozpoczęły się w Warszawie obrady plenum ZG ZMW poświęconego kierunkom działalności Związku w środowisku młodzieży zatrudnionej na wsi w zawodach pozarolniczych. Referat na ten temat wygłosi sekretarz ZG ZMW — Janusz Szewczyk.

W obradach udział biorą przedstawiciele KC PZPR i NK ZSL. (PAP)

RAP-RADIO INF WE TELEFONEM KROTKO

Spis ludności

Po raz czwarty od zakończenia drugiej wojny światowej i po raz 29 w swej historii Francja przeprowadzi w tym roku spis ludności. Spis ten, który miał się odbyć w 1970 roku, przyspieszony został przez repatriację przeszło miliona Francuzów, którzy przybyli z północnej Afryki.

Agencja CIA?

Rząd Indyjski zakomunikował amerykańskiej Asia Foundation, że jego działalność w Indii jest niepożądana. W ubiegłym roku wyszło na jaw, że organizacja ta otrzymywała pieniądze od amerykańskiej CIA.

„Korek” w Kanale Panamskim

Około 60 statków zostało zablokowanych w Kanale Panamskim. „Korek” ten spowodował statek japoński „Shozan Maru”, który osiadł na mieliznie. Wypadek taki wydarzył się po raz pierwszy od 54 lat tzn. od chwili przekopania kanału.

Plany Chicheстера

Kreowany niemal na bohatera narodowego W. Brytanii znany smotny żeglarz sir Francis Chichester oświadczył dziennikarzom, że w przyszłym roku zamierza podjąć nową podróż dookoła świata na łodzi.

Etna znów groźna

Wulkan Etna położony o 2500 m n.p.m. zaczyna być znów groźny. Dwa strumienie lawy ołowiane i żółte stoku K-ater wyrzuciła kłb dymu i lawy, co widać z odległości 80 km.

Spotkanie w Budapeszcie - rozpoczęte

Dokończenie ze str. 1

cie, czy będzie ono stanowiło nowy krok w kierunku umocnienia jednolitości międzynarodowego ruchu komunistycznego oraz w kierunku zwolnienia rady partii komunistycznych i robotniczych, jak również w dziedzinie uzgodnionego programu działania w walce przeciwko imperializmowi.

Imperializm, zwłaszcza ze Stanów Zjednoczonych, depcąc najbardziej elementarne normy prawa międzynarodowego, ingerując w sprawy wewnętrzne suwerennych państw, stosując środki presji politycznej i gospodarczej, organizując zbrojne zamachy przeciwko rządowi, które się im nie podobają, i rozpętując wojny w różnych strefach świata. Okupując oni Wietnam południowy za pomocą armii kolonialnej w przeszłości pół miliona ludzi i prowadząc nie wypowiadając wojny przeciwko Demokratycznej Republice Wietnamu.

Front sił walczących z imperializmem musi być dalej rozszerzany i umacniany. Między narodowy ruch komunistyczny jest ze swej natury i charakteru internacjonalistyczny. Jeżeli zjednoczy on swe siły, wówczas będzie mógł podjąć wszystkim zadaniom, które na nim spoczywają w historii, walczyć, mającej na celu okiełznanie imperialistycznych agresorów, oraz osiągnąć wolność narodów i postęp społeczny.

Towarzysze! Partie komunistyczne i robotnicze odgrywały i nadal odgrywać wielką rolę w inicjowaniu i organizowaniu antyimperialistycznego frontu. Na czele tej walki stoją zwykle najbardziej ofiarni i najbardziej konsekwentni bojownicy, komuniści, którym z tej właśnie racji przysługują honor i ciężar kierownictwa. Z tego wszystkiego wynika, że w sytuacji, w której wzmagają się walka antyimperialistyczna, a skupianie wokół tej walki dodatkowych rzesz i jednocześnie wszystkich sił postępowych staje się koniecznością, w tym czasie, gdy na całym świecie, jedyne partie komunistyczne i robotnicze, które zachowują wspólne stanowisko w podstawowych problemach i które działają w ramach jednolitości, są w stanie sprostać tym zadaniom.

Niełatwo w danych warunkach ustalić właściwą drogę, właściwą metodę, wzmocnienia globalnej walki antyimperialistycznej, wciągnięcia nowych sił, skupienia wszystkich elementów postępowych i wzmocnienia jednolitości w taki sposób, by uczynić zadość koncepcjom każdej partii komunistycznej i robotniczej, ale jest to konieczne i możliwe.

Partie komunistyczne i robotnicze działają w każdym praktycznie rzecz biorąc kraju świata i działają w nader rozmaitych warunkach. Niektóre spośród bratnich partii działają na rzecz zniesienia starych i nowych typów zależności kolonialnej oraz na rzecz uzyskania suwerenności narodowej i możliwości niezależnego rozwoju dla swoich ludów. W warunkach kapitalistycznych jedne partie walczą o ograniczenie dyktatury monopolu, a inne znów o zdobycie władzy.

Ta duża różnorodność jest naturalna, odzwierciedla ona obecną stan rzeczy na świecie, złożoność i wielostronność sytuacji międzynarodowej jako całości. Nasze partie rozwiązują swoje bezpośrednie zadania z coraz większym powodzeniem. Coraz więcej ludzi uznaje w każdym kraju, że komuniści są czołowymi bojownikami w walce o lepszy byt ludu pracującego, o bezpieczeństwo i postępek swych narodów i że partia komunistyczna jest najbardziej powołana do pełnienia roli kierowniczej wobec klasy robotniczej i całego narodu.

Międzynarodowy ruch komunistyczny oraz wspólne siły krajów socjalistycznych wzrastają, i w istocie rzeczy, stają się decydującym czynnikiem w postępie światowym. Fakt jednak, że ruchowi naszemu brak obecnie jednolitości, zmniejsza skuteczność jego zbiorowej po-

tegi i obiektywnie rzecz biorąc, daje to imperializmowi pewne możliwości manewrowania. W ostatnich latach poważne rozbieżności ideologiczne, filozoficzne i polityczne wystąpiły w międzynarodowym ruchu komunistycznym. Dążenie do brania za punkt wyjścia na wszystkich wspólnych interesach, do odwołania rozbieżności i podporządkowania wszelkiego wywołania walki antyimperialistycznej jest wśród bratnich partii coraz silniejsze.

Zgodnie z tym powszechnym żądaniem międzynarodowego ruchu komunistycznego, musimy walczyć o szerszą i skuteczniejszą niż dotychczas jednolitość działania, gdyż w walce nie ma chwili wytchnienia.

Dziś nie ma jednego centralnego ośrodka międzynarodowego ruchu komunistycznego i według panującej powszechnie opinii, istnienie takiego ośrodka, czy też kilku ośrodków nie jest potrzebne. Poszczególne partie komunistyczne i robotnicze działają dziś całkowicie niezależnie i będą także działać w ten sposób w przyszłości. Są jednak zagadnienia, które powinny być wspólnie omawiane i są też wspólne zadania.

Międzynarodowe konferencje przygotowawcze i prowadzone w sposób demokratyczny respektują niezależność na wszystkich partiach i nie godzą na nią. Komunikaty, oświadczenia, apele i deklaracje zawierające wnioski ze wspólnych dyskusji są kierowane do krajów i narodów i nie stanowią rewolucji nakładających zobowiązania na członków poszczególnych partii. Centralne komitety poszczególnych partii uchwalają swoje własne rezolucje, w których deklarują o zamierzaniu uczynić ze swej strony, ażeby osiągnąć cele wymienione w apelach międzynarodowych konferencji. Taka praktyka była przez długi czas stosowana w działalności bratnich partii. Tak było w wypadku narad z roku 1957 i z roku 1960, konferencji zachodnioeuropejskich partii w Wiedniu, konferencji partii europejskich w Karlowych Warach i wielu innych międzynarodowych spotkaniach w roku ubiegłym. Oczywiście, będzie to utrzymywane również w przyszłości.

Właściwe marksistowsko-leninowskie odpowiedzi dotyczące centralnych i najważniejszych problemów naszego stulecia można będzie znaleźć jedynie na drodze przyjacielskich dyskusji oraz swobodnych, demokratycznych debat na międzynarodowej konferencji bratnich partii i jedynie poprzez wzajemne wysiłki. W obecnym stadium ogromnego rozwoju i rozszerzania się międzynarodowego ruchu komunistycznego, żadna bratnia partia nie mogłaby sama podjąć się oceny światowej sytuacji i sama decydować, jakie powinno być zadanie wszystkich partii komunistycznych i robotniczych jeżeli idzie o generalne zagadnienia sytuacji międzynarodowej.

Żadna partia nie może żądać, by jej poglądy były przyjmowane przez wszystkie inne partie. Całkowicie teoretycznego dorobku i rewolucyjnego doświadczenia wszystkich bratnich partii tworzą teoretyczną bazę naszej działalności i jedynie dzięki temu możemy przyczynić się do dalszego rozwijania naszej teorii marksizmu-leninizmu. Wzajemna wymiana poglądów na międzynarodowej konferencji wzmacni na szą jednolitość, przysporzy nowej sile politycznej międzynarodowemu ruchowi komunistycznemu i dopomoże w wysiłkach podejmowanych w celu osiągnięcia jednolitości akcji wszystkich sił postępowych.

Następnym punktem porządku pierwszego dnia spotkania było ustalenie porządku obrad i procedury. Sprawy te zreferował przewodniczący delegacji Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej Zoltan Komocsin, członek Biura Politycznego sekretarza KC WSPR. Obrady spotkania toczyć się będą na czterech sesjach codziennych. Przewodnictwo obrad spoczywać będzie kolejno w rękach poszczególnych partii w porządku alfabetycznym (nazwy krajów według języka węgierskiego - Polska figuruje tu pod nazwą Lengyelország).

Wśród obserwatorów spotkania budapeszteńskiego panuje atmosfera optymizmu co do realizacji celów, stojących przed tym spotkaniem, traktowanym jako ważny etap na drodze prowadzącej do zespolenia ruchu komunistycznego na świecie. Choć narada dopiero się

rozpoczęła, już na podstawie wstępnych opinii, panujących wśród obserwatorów tego doniosłego wydarzenia ocenia się, iż o brzmienia większości przybyłych do stolicy Węgier delegacji pragnie zwolnienia międzynarodowej rady partii komunistycznych i robotniczych, widząc w niej najbardziej sprzyjającą formę dla konfrontacji stanowisk wewnątrz ruchu komunistycznego, zmniejszenia rozbieżności, umocnienia jednolitości frontu antyimperialistycznego, w którym partie komunistyczne i robotnicze odgrywać czołową rolę. Wiadomo również, że wśród nieobecnych z różnych względów na spotkaniu budapeszteńskim nie-które partie - jak np. wietnamska, koreańska czy japońska - nie występują przeciwko naradzie.

Wzrost wypadków naruszenia dyscypliny finansowej

Straty sięgają 870 mln. złotych

Aparat kontrolno-rewizyjny Ministerstwa Finansów ujawnił w trakcie zeszłorocznej działalności poważne naruszenia dyscypliny finansowej w 1821 przedsiębiorstwach gospodarki społecznej. Straty z tego powodu sięgają 869 mln. zł. Wyniki kontroli wskazują na wzrost tego rodzaju przekroczeń w 1967 r. o ok. 20 proc.

Najwięcej strat - 300 mln. zł - powstało z powodu płacenia przez wytwórców kar z tytułu niewłaściwej jakości wyrobów, dopuszczenia do powstania odsetek od kredytów przeterminowanych, zaniedbań w odzyskiwaniu należności itp. Również poważne szkody spowodowała nieoszczędna, nieprawidłowa gospodarka surowcami i materiałami oraz brak dbałości o mienie przedsiębiorstw.

Stwierdzono też wzrost bezpodstawnych wypłat wynagrodzeń, premii i nagród. Naruszenie dyscypliny płac wykryto w 320 przedsiębiorstwach. Powszechność tego rodzaju przekroczeń jest niepokojąca. Niektóre kontrolowane przedsiębiorstwa płaciły za czas w ogóle nie przepracowany. Często też celowo sztucznie podwyższano wyniki produkcyjne, aby wypłacić nienależne premie lub nagrody wzgl. dokonać odpisu na fundusz premii i zakładowy. Kontrole finansowe wykryły nawet przypadki świadomego fałszowania dokumentacji, wpisywania robot niewykonywanych, aby osiągnąć lepsze wyniki finansowe. Wobec tego Ministerstwo Finansów wydało polecenie, aby przedsiębiorstwa, oświadczając o swoich wynikach, były szczerze i dokładnie, a nie podlegały im z bezosobowego fun-

Czy Kiesinger stanie przed sądem?

W procesie, toczącym się przed sądem we Frankfurcie nad Menem w sprawie deportowania i eksterminacji 11.343 Żydów bułgarskich, obrońca oskarżonego b. ambasadora niemieckiego w Sofii, Adolfa Beckerle, zażądał w poniedziałek przesłuchania w charakterze świadka, kanclerza NRF, K. G. Kiesingera. Ponadto obrońca zażądał odczytania planu podziału zadań b. hitlerowskiego MSZ w latach 1943-1945, ażeby dowiedzieć się o „rozmaitych funkcjach, jakie pełnił wówczas Kiesinger” (PAP)

POŁ-OFICJALNIE

Stały przedstawiciel Stanów Zjednoczonych w ONZ - ambasador Goldberg, dokonał ostatnio przeglądu roli tej międzynarodowej organizacji, podczas zamkniętego spotkania z członkami zgromadzenia stanowego w Richmond (Wirginia - USA). Nawiązując do kwestii wietnamskiej, Goldberg stwierdził m. in., iż jest ona przyczyną największej frustracji i rozczarowania w jego dwu i półletniej karierze szefa stałej misji amerykańskiej przy ONZ. Mimo to, w ramach wieloletnich wysiłków, by sprawą ta trafiła na porządek obrad Rady Bezpieczeństwa, „nie ma obecnie podstaw do tego, by sądzić, iż nastąpi to w najbliższej przyszłości”. Jakkolwiek Amerykanie nie ustają w staraniach by zjednać sobie Radę Bezpieczeństwa dla podjęcia rzekomo pokojowych kroków w Wietnamie, stanowisko pozostałych jej członków jest nieustępliwe - oznajmił ambasador.

Nie ma powodów, aby po wątpiewać w „szczerze” in-

Delegacja SD powróciła z Pragi

Do Warszawy powróciła z Pragi czeskiej delegacja Stronnictwa Demokratycznego w składzie: członek prezydium CK SD minister łączności Zygmunt Moskwa oraz sekretarz CK SD poseł Michał Grendys. W czasie kilkudniowego pobytu w Czechosłowacji delegacja wzięła udział w obchodach jubileuszu dwudziestolecia Czechosłowackiej Partii Socjalistycznej oraz uczestniczyła w uroczystościach związanych z dwudziestą rocznicą rewolucji lutowej. (PAP)

Partyzancka ofensywa trwa

Dokończenie ze str. 1

działu stolicy DRW - Hanoi, samoloty USA zaatakowały w dniu 25 lutego Hajfong. Był to pierwszy nalot na ten port DRW od 3 stycznia br. Piraci powietrzni zbombardowali stację towarową w pobliżu portu odległą o 2700 metrów od centrum miasta. Stacja ta w przeszłości była już wielokrotnie atakowana.

Partyzanci południowowietnamscy nadal zadają wrogowi ciężkie straty. Oddziały sił wyzwoleniczych przypuściły w niedzielę silne ataki rakietowo-artyleryjskie na najważniejsze bazy amerykańskie rozlokowane w różnych rejonach kraju.

Jak podaje korespondent Agencji France Presse, w niedzielę rano huragan ognia zważył się nad bazą lotniczą USA w Da Nang. Według wstępnych doniesień partyzanci zniszczyli i uszkodzili 12 amerykańskich samolotów. Uległy spaleni hangary, magazyny i zbiorniki z paliwem. Uszkodzone pasy startowe. Jednocześnie patriotów południowietnamskich ostrzelał lotniskowy helikopter pod Da Nang, niszcząc i uszkadzając 9 maszyn tego typu.

Na południowy zachód od Sajgonu w delcie Mekongu żołnierze Frontu Wyzwolenia zaatakowali rejon koncentracji ciężkiej artylerii wchodzącej w skład dywizji dywizji piechoty USA. Otoczono niektóre pododdziały przeciwnika i podczas walk, które trwały 2,5 godziny wyeliminowano z nich 88 amerykańskich żołnierzy i oficerów, niszcząc jednocześnie 11 transporterów opancerzonych i zdobywając jedno działo o kalibrze 155 mm. Patriotci rozgromili również amerykański pluton zwiadowców wysłany na pomoc otoczonym i spalili 3 transportery opancerzone.

Na amerykańską bazę Khe Sanh otoczoną przez partyzantów nadal sypia się pociski rakietowe i artyleryjskie. W niedzielę eksplodowało tam 350 pocisków, zabijając i raniąc 35 żołnierzy USA. W tym samym dniu na pozycjach „marines” usytuowanych na zachód od Khe Sanh wybuchło 318 pocisków. W poniedziałek rano kompania sił wyzwoleniczych przypuściła atak na patrol wroga nieopodal Khe Sanh. W wyniku walk partyzanci zestrzelili w niedzielę dwie amerykańskie jednostki latające - helikopter i myśliwiec odrzutowy.

Nieustanne boje toczą się wokół Sajgonu. Do walk Amerykanie wprowadzili tam artylerię, helikoptery i bombowce. (PAP)

Cenzura wojskowa w Sajgonie

Sajgonski korespondent Reutersa donosi, że dowództwo amerykańskie zakomunikowało, iż wprowadza cenzurę wojskową, dotyczącą informacji o partyzanckich atakach na amerykańskie bazy w Wietnamie południowym. Dotyczy to zwłaszcza podawania szczegółowych strat i szkód jakie ataki te powodują w bazach, głównie w Khe Sanh i Tan Son Nhut. (PAP)

Jeśli dodać do tego, że brak efektów starań mających na celu wpłatanie ONZ w konflikt wietnamski stanie się zapewne przyczyną dymisji Goldberga trudno się rzeczywiście dziwić jego frustracji. (Jw)

Frustracja Goldberga

tencje amb. Goldberga; czynił on istotnie wszystko, aby sprawa ta znalazła się ostatecznie na forum ONZ. Nie poinformował on wszakże swych słuchaczy o rzeczywistych motywach jakie nim kierowały w realizacji tego przedsięwzięcia, a których cel był jednoznaczny: wpłatanie światowej organizacji w nową awanturę wojenną. Godzi się także przypomnieć - o czym ambasador Goldberg winien pamiętać - iż ONZ nie jest kompetentna do podejmowania decyzji w kwestii wietnamskiej. Stwierdza to odpowiednia rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ w sprawie krajów podziału. Podkreśla to też wielokrotnie w swoich wystąpieniach sekretarz generalny tej organizacji - U Thant.

Jeśli dodać do tego, że brak efektów starań mających na celu wpłatanie ONZ w konflikt wietnamski stanie się zapewne przyczyną dymisji Goldberga trudno się rzeczywiście dziwić jego frustracji. (Jw)

Interesujące zamierzenia TRZZ

Nad sprawozdaniem z działalności za rok ubiegły i nad tegorocznym programem dyskutowano wczoraj na plenarnym posiedzeniu Zarządu Wojewódzkiego TRZZ. Materiał sprawozdawczy charakteryzował akcje odcytowe, przebieg X Tygodnia Ziemi Zachodnich i Północnych oraz imprezy okolicznościowe.

Program bieżący zakłada dalsze organizowanie akcji odcytowych dotyczących m. in. sytuacji politycznej w NRF (nowa polityka wschodnia, neohitlerizm, rewizjonizm), wzajemnych stosunków Polski i NRD, roli PPR w odzyskaniu i zagospodarowaniu ziem nad Odrą i Bałtykiem, genezy postanowień Układu Poczdamskiego i ich realizacji w obu państwach niemieckich.

Poza odczytami przewiduje się w marcu seminarium specjalistyczne dla aktywu ZMS, ZMW i ZSP oraz w kwietniu seminarium poświęcone problematyce stosunków polsko-niemieckich i granicy na Odrze i Nysie - z udziałem 15-osobowej grupy studentów z Holandii.

W maju, w okresie Tygodnia Ziemi Zachodnich i Północnych, zaakcentuje się tym razem szczególnie zasługi ZSRP w przywróceniu Polsce ziem nadodrzańskich i nadbałtyckich, a także rolę Wojska Polskiego w wyzwoleniu i zagospodarowaniu tych ziem.

Na lato przygotowuje się gawędy dla przybywającej na kolonie młodzieży Polonii zagranicznej. Do najciekawszych imprez okolicznościowych należeć będzie sesja popularno-naukowa o Powstaniu Wielkopolskim. Towarzystwo zorganizuje samodzielnie motorowy rajd na trasie Poznań - Łagów - Wolsztyn (maj) i wystąpi jako współorganizator XIII Ogólnopolskiego Studenckiego Rajdu Zachodniego. (wb)

Partyzancka ofensywa trwa

Partyzanci południowowietnamscy nadal zadają wrogowi ciężkie straty. Oddziały sił wyzwoleniczych przypuściły w niedzielę silne ataki rakietowo-artyleryjskie na najważniejsze bazy amerykańskie rozlokowane w różnych rejonach kraju.

Jak podaje korespondent Agencji France Presse, w niedzielę rano huragan ognia zważył się nad bazą lotniczą USA w Da Nang. Według wstępnych doniesień partyzanci zniszczyli i uszkodzili 12 amerykańskich samolotów. Uległy spaleni hangary, magazyny i zbiorniki z paliwem. Uszkodzone pasy startowe. Jednocześnie patriotów południowietnamskich ostrzelał lotniskowy helikopter pod Da Nang, niszcząc i uszkadzając 9 maszyn tego typu.

Na południowy zachód od Sajgonu w delcie Mekongu żołnierze Frontu Wyzwolenia zaatakowali rejon koncentracji ciężkiej artylerii wchodzącej w skład dywizji dywizji piechoty USA. Otoczono niektóre pododdziały przeciwnika i podczas walk, które trwały 2,5 godziny wyeliminowano z nich 88 amerykańskich żołnierzy i oficerów, niszcząc jednocześnie 11 transporterów opancerzonych i zdobywając jedno działo o kalibrze 155 mm. Patriotci rozgromili również amerykański pluton zwiadowców wysłany na pomoc otoczonym i spalili 3 transportery opancerzone.

Na amerykańską bazę Khe Sanh otoczoną przez partyzantów nadal sypia się pociski rakietowe i artyleryjskie. W niedzielę eksplodowało tam 350 pocisków, zabijając i raniąc 35 żołnierzy USA. W tym samym dniu na pozycjach „marines” usytuowanych na zachód od Khe Sanh wybuchło 318 pocisków. W poniedziałek rano kompania sił wyzwoleniczych przypuściła atak na patrol wroga nieopodal Khe Sanh. W wyniku walk partyzanci zestrzelili w niedzielę dwie amerykańskie jednostki latające - helikopter i myśliwiec odrzutowy.

Nieustanne boje toczą się wokół Sajgonu. Do walk Amerykanie wprowadzili tam artylerię, helikoptery i bombowce. (PAP)

Cenzura wojskowa w Sajgonie

Sajgonski korespondent Reutersa donosi, że dowództwo amerykańskie zakomunikowało, iż wprowadza cenzurę wojskową, dotyczącą informacji o partyzanckich atakach na amerykańskie bazy w Wietnamie południowym. Dotyczy to zwłaszcza podawania szczegółowych strat i szkód jakie ataki te powodują w bazach, głównie w Khe Sanh i Tan Son Nhut. (PAP)

Jeśli dodać do tego, że brak efektów starań mających na celu wpłatanie ONZ w konflikt wietnamski stanie się zapewne przyczyną dymisji Goldberga trudno się rzeczywiście dziwić jego frustracji. (Jw)

Polsko - duńskie rokowania gospodarcze

26 bm. w Komitecie Współpracy Gospodarczej z Zagranicą przy Radzie Ministrów odbyła się rozmowa sekretarza generalnego Komitetu - Franciszka Fabijańskiego z ambasadorem Adamem Count-Moltke-Huitfeldt - przewodniczącym delegacji Królestwa Danii na odbywające się w Warszawie rokowania w sprawie dwustronnego porozumienia, dotyczącego akcji ratowniczych i wydobywania mienia na wodach wewnętrznych i wodach mórz terytorialnych obu krajów.

W czasie rozmowy przedyskutowano możliwości dalszego rozszerzenia i wzbogacenia współpracy gospodarczej i technicznej między obydwioma krajami, szczególnie w świetle podpisanego w listopadzie 1967 r. umowy o współpracy gospodarczej, przemysłowej i technicznej między Polską i Danią.

W rozmowie udział wzięli: podsekretarz stanu w Ministerstwie Zegluga - Stefan Perkowicz - przewodniczący delegacji polskiej na wspomniane rokowania oraz ambasador Królestwa Danii w Polsce - Svend Aage Sandager Jeppesen. (PAP)

200 mln. zł na plastykę użytkową

Rekordowe wyniki PSP

Wczoraj rozpoczęła się w Poznaniu w związku z jubileuszem 15-lecia Przedsiębiorstwa, dwudniowa narada dyrektorów oddziałów wojewódzkich Przedsiębiorstwa Państwowego Pracowni Sztuk Plastycznych. Jak nas poinformował w trakcie konferencji prasowej dyrektor naczelny przedsiębiorstwa H. Urbanowicz - PSP zamknęło ubiegły rok rekordowymi wynikami finansowymi przeobrażenia 200 mln. zł. Plastycy współpracujący z Przedsiębiorstwem wykonali ponad 40 tys. projektów z dziedziny plastyki użytkowej. Do największych realizacji należą pomniki Powstańców Śląskich, Walki i Męczeństwa w Oświęcimiu i Obrony Westerplatte. W sferze przygotowań do realizacji znajduje się m. in. monumentalny Pomnik Żołnierza Polskiego i Niemieckiego Antyfaszysty w Berlinie przygotowywany przez zespoły rzeźbiarzy polskich i niemieckich. W trakcie obrad poznańskich PSP podjęło decyzję o ufundowaniu obrazów dla pomnika - Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie.

W godzinach wieczornych w Klubie Związków Twórczych w Arsenale przedstawiciele dyrekcji PSP spotkali się ze środowiskiem plastyków poznańskich. Wielu pracowników PSP plastyków, działaczy i dziennikarzy otrzymało dyplomy uznania za współpracę z Przedsiębiorstwem. (ob)

Koziołki płacą

9, 13, 17, 21, 26 (34)

W 563 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 25 bm. wpłynęło 354.619 zakładów. Fundusz wygranych wynosi 555.121,- zł. Stwierdzono: 5 „piątek” w kolekturach: nr 56 i 65 w Poznaniu, nr 120 w Środzie, nr 148 w Gnieźnie i nr 173 w Wągrowcu po 42.807,- zł; 1 „czwórka” z liczbą dodatkową” w kolekturze nr 71 w Poznaniu w wysokości 53.192,- zł; 98 „czwórek” po 1.085,- zł; 197 „trójek” premiiowych po 135,- zł; 3.117 „trójek” po 35,- zł; 2.627 „dwójek” premiiowych po 25,- zł; 31.555 „dwójek” po 5,- złotych.

Na 4-cyfrową końcówkę bandy roli nr 9361 ustalono następującą ilość premii: 2 premie po 2.500,- zł i 4 premie po 500,- zł.

Wypłata powyższych premii nastąpi w dniu 6 marca br. w Kasie P.G.L. „Koziołki” Poznań, ul. Czerwonej Armii 80/82, pokój 94. Uczestnikom Gry z terenu województwa premie prześlemy pocztą po nadesłaniu listem poleconym odcinka „C”. Losowanie 564 gry odbędzie się w dniu 3 marca 1968 r. w Słupcy na Rynku o godzinie 12.30.

TOTO LOTEK
7, 18, 26, 32, 35, 37 (22)

Memento czasów Hitlera

To właśnie sztuka Brechta niezmiennie rzadko pojawia się na naszych scenach. Dopiero w 1962 roku na scenie warszawskiego Teatru Współczesnego odbyła się jej polska premiera. Przez wiele lat w naszych kolach teatralnych panował pogląd, że widz polski nie potrzebuje sztuki o faszyzmie, o Hitlerze, że wie o nim przecież więcej niż jakikolwiek inny, nie z teatru oczywiście, lecz z własnego doświadczenia. Sytuacja jednak częściej się zmieniła. Nie dla tych, którzy przeżyli wojnę, ale właśnie dla młodzieży, dla młodego pokolenia skróciła lekcja historii najnowszej jaką przynosi widzowi sztuka Brechta może okazać się dziś bardzo pożyteczna. Tym bardziej wtedy, gdy teatr deklaruje się, że chce pokazać przez nią nie tylko konkretny pierwowzór historyczny dramatu: faszyzm i osobę Hitlera, lecz w ogóle karierę politycznego gangstera. A więc nie tyle dokument historyczny, ile spektakl ideowy, polityczny, współczesny.

Każda premiera sztuki Brechta jest dziś wydarzeniem w życiu teatru. To nie tylko sprawa rangi ideowej i politycznej dzieła, także ogromu trudności jakie stawia teatr Brechta realizatorom. Zwłaszcza w przypadku „Kariery Artura UI” sztuki, która ma sobą na gruncie polskim tak znakomity, wzorcowy wręcz spektakl Teatru Współczesnego przed sześciu laty. Każda więc premiera politycznych sztuk Brechta spręża dziś zarówno ideowe jak i artystyczne ambicje teatru. Jak wypadł ten trudny egzamin dla poznańskich realizatorów i w ogóle całego zespołu?

Przedstawienie Żegalskiego z całą pewnością przygotowane zostało solidnie, widać w nim troskę o sprośnienie wysokim wymogom. Wszystkie jego racje publicystyczne, problemowe pokazane zostały przejrzysto, czytelnie. Jest ono tym, czym być powinno — lekcją najnowszej historii Europy, lat narodzin i zwycięstw faszyzmu. Zabrakło w nim natomiast tego, na co stawiał reżyser spektaklu na spotkaniu przedpremierowym z prasą — prób uogólnienia zjawiska, prób potraktowania tekstu Brechta jako punktu wyjściowego dla pokazania innych jeszcze gangsterów politycznych. Słowem cech politycznego, a nie dokumentalno-historycznego spektaklu. Główna postać w sztuce Artura UI — Hitlera została wprawdzie odrealniona, nie ma fizycznych cech podobieństwa z przywódcą III Rzeszy, ale wydaje się, że to zbyt mało jeszcze, by móc tym zatrzeć sens kronikarskiego dziurza hitlerizmu towarzyszącego przez cały czas spektaklowi. Nie zmieniło tego obrazu, nawet jedno nazwisko, spoza tekstu Brechta, padające nagle ze sceny. Nazwisko Georga Kurta Kieslingera.

Aktorsko przedstawienie poznańskie wydaje się wyrównane, chociaż trudno byłoby widzieć je w kategoriach szczególnych osiągnięć poznańskiego teatru. Rola tytułowa gra w Teatrze Polskim Tadeusz Wojtycha. Aktor nie dał tu, tak jak każda tradycja, kopii — karykatury Hitlera. Stworzył postać bardzo plastyczną, zwartą, choć nieco jednostronną, plakatową. Taki jednak jest Artur w tekście sztuki. Chyba że zagra się go, tak jak Łomnicki, na zasadzie konkretnej karykatury, groteski, kopii pierwowzoru. Dobrą rolę zagrał na swym koncju w tym spektaklu Wiesław Nowosielski jako narrator komentujący historyczne podłoże dramatu. Warto tu zwrócić jeszcze uwagę na ciekawie, bardzo oszczędnymi środkami zbudowaną, rolę starego Dagsborougha — Wirgiliusza Grynia oraz na rolę Andrzeja Juszczyka (gangster Gira), Stefana Drowicza (Dullfeet) i Henryka Machalicy (Butcher).

Na uznanie zasługują też w tym spektaklu strona muzyczna i plastyczna przedstawienia. A szczególnie właśnie scenografia, stanowiąca rzeczwiście istotną część całej inscenizacji spektaklu.

OLGIERD BŁAZEWICZ

Teatr Polski w Poznaniu: „Kariery Artura UI” Bertolda Brechta w przekładzie Romana Szydlowskiego i Witolda Włrpszy, reżyseria Jerzego Żegalskiego, scenografia Zbigniewa Bednarowicza, opracowanie muzyczne Ryszarda Gardo. Premiera 23 II 1968 r.

Nowy dach nad Operą Leśną

Opera Leśna w Sopocie w tego rocznym sezonie zaprezentuje się w nowej gali. Zawieszony zostanie nowy dach z tworzywa sztucznego (importowane wiłko „Tre vira”). Powierzchnia dachu wyniesie ponad 5 tys. metrów kwadratowych i będzie większa od poprzedniego, obejmując m. in. również nieosłonięte dotychczas części boczne widowni. Powioka odznaczać się będzie zwiększoną wytrzymałością. (hl)

W księżce pt. „Czwartaki”, będącej zbiorem wspomnień partyzantów z Gwardii Ludowej w notce biograficznej czytamy: — Edwin Rozłubirski ps. „Gustaw” ur. 4.V. 1926 r. w Warszawie w rodzinie oficera. W 1942 r. członek GL walczył w lasach kieleckich pod dowództwem „Narbutta”. W końcu 1943 r. powraca do Warszawy, gdzie zostaje zastępcą do wódcy Szturmowego Batalionu im. „Czwartaków”. Od 1945 r. pełni zawodową służbę w Wojsku Polskim. Wszystko to umiałam na pamięć, przekraczając próg gabinetu Dowódcy 6 Pomorskiej Dywizji Powietrzno-Desantowej — generała brygady, Edwina Gustawa Rozłubirskiego.

Do mojej wyobraźni najbardziej przemawiają opowiadania płaora generała i wszystkie drukowane i opowiadane o nim legendy, aniżeli wzięta notka biograficzna. W notce tej nie ma nic o tym, jak niespełna szesnastoletni chłopiec ucieka z niemieckiego obozu pracy. Nie ma nic o czającej się śmierci, o której ociera się w lasach kieleckich niemal codziennie. I nie ma nic o tamtej chwili, kiedy z setką ocalałych towarzyszy ze Szturmowego Batalionu „Czwartaków” cało opuszcza płonącą Warszawę. W lakonicznym stwierdzeniu: „pełni zawodową służbę w Wojsku Polskim”, nie czuje się emocji związanych z desantem powietrznym.

Człowiek, który siedzi za biurkiem, ma sylwetkę 30-letniego dżentelmena, który dopiero co ukończył jedną pracę naukową i zabiera się do kolejnej dysertacji. Kolorowe barwetki na lewej piersi, wśród nich m. in. kolory Virtuti Militari, Krzyża Grunwaldu, dwa Krzyże Walecznych, Wstęga Krzyża Komandorskie

go Orderu Odrodzenia Polski i grube szamerunki na ramionach, przypominają o właściwym stanowisku mojego rozmówcy.

— Kiedy pan ma właściwie czas pisać, generale?

— Ja nie piszę — odpowiada gen. Edwin Rozłubirski — bo właśnie nie mam na to czasu. Dyktuję do mikrofonu i to tylko w czasie urlopu lub — tu dochodzi do głosu specyfika służby — gdy przebywam w sanatorium.

— Czy chce pan, powiedziec przez to, że zbiór opowiadań „Cień spadochronu” tak właśnie powstał?

W czerwonym berecie

Rozmowa z gen. bryg. Edwinem Rozłubirskim

— I tak i nie! Trudno to uogólnić. Rzeczywiście 19 czerwca ubiegłego roku uderzyłem kolanem o samolot. Uraz nazywa się skomplikowane: kompresyjne uszkodzenie przyczepu mięśnia czwórgłowego. Teraz ponoszę konsekwencje — zabiegi fizykoterapeutyczne, nieomal każdego ranka.

— Książki nigdzie nie można dostać...

— Tak, to prawda. Jedną z moich córek nabyła ją spod lady przy argumentacji, że się nazywa Rozłubirski.

— I co mówią czytelnicy na spotkaniach z panem generałem?

— To zależy od środowiska. Studentom podobały się najbardziej

opowiadania „Dziwna historia” i „Landrynki” — te o miłości Żołnierza — „To trzeba przeżyć” — o oficerom „Zwykły dzień” ... Dostałem wiele miłych listów. Między innymi od matki jednego żołnierza, która pisała mi, że syn jej przysłał księżkę, którą napisał jego dowódca i obiecał, że uzyska dedykację, gdy dowódca będzie na spotkaniu w jednostce. No, i proszę sobie wyobrazić, byłem wczoraj na spotkaniu w tej jednostce, a żołnierza nie było — widocznie miał służbę.

— Ma Pan czas pamiętać o takich rzeczach? Nie ukrywam zdziwienia,

widząc na biurku plik rozkazów do podpisu i wiedząc, że w przyległym pokoju czeka na spotkanie z generałem delegacja młodzieży z Technikum Geodezyjnego w Krakowie. Chcąc nagrać na taśmę wspomnienia generała o wyzwoleniu Warszawy i krótką rozmowę z okazji 23 rocznicy wyzwolenia Krakowa. A więc orem z tej samej okazji generał spotka się z przedstawicielami społeczeństwa w Krakowskim Domu Kultury. Jest on od lat najpopularniejszym warszawianinem w Krakowie.

— „W cieniu spadochronu” — pisze pan — „poczekaj chłopce ja skończę pierwszy!?”

SPOJRZENIE WSTECZ I W PRZÓD

LISTY DO REDAKCJI

Wywiad z Tadeuszem Olechowskim — wiceministrem handlu zagranicznego

Z okazji ogłoszenia przez „GŁOS WIELKOPOLSKI”, poznańską rozgłośnię Polskiego Radia, PIHZ i WKZZ III KONKURSU „WIELKOPOLSKA DLA EKSPORTU” zwróciliśmy się do Tadeusza Olechowskiego — wiceministra handlu zagranicznego, z prośbą o wypowiedź.

— Panie Ministrze, może na wstępie parę słów o roku minionym w handlu zagranicznym.

— Oceniamy rok 1967 jako dobry — przynajmniej jeśli chodzi o ogólne wskaźniki wzrostu. Wartość eksportu i importu przekroczyła po raz pierwszy poziom 10 mld. złotych dewizowych, to jest 2,5 miliarda dolarów. Przypomnę, że w latach 1955—1957 nasz handel zagraniczny szturmował określaną wówczas niekiedy jako „zaczarowaną”, granicę miliarda dolarów (4 mld. zł dew.) w eksporcie.

Mimo tego postępu, który po większym wskaźniku obrotów handlu zagranicznego na 1 mieszkańca (602 zł dewizowych w 1966 roku do 645 zł dewizowych w roku ubiegłym, nasz udział w handlu światowym jest nadal znacznie niższy, niżby to mogło wynikać z udziału Polski w światowej produkcji przemysłowej (wskaźniki 1,1 procent dla handlu i około 2 procent dla produkcji przemysłowej).

Jeśli chodzi o strukturę naszych obrotów z zagranicą w układzie geograficznym, to należy wskazać na kraje socjalistyczne jako tych partnerów, którzy umożliwili nam osiągnięcie zadowalającego przyrostu obrotów. Eksport do tych krajów wzrósł o 15 procent wobec tylko 5-procentowego przyrostu wywozu na obszar państw kapitalistycznych.

Jeśli chodzi o strukturę towarową obrotów, to warto to dać, że na nasz wywóz w prawie 52 procentach składają się wyroby przemysłowe. Należy jednak nadmienić, że o ile postępy w wywozie przemysłowych towarów konsumpcyjnych były zadowalające, to rozwój eksportu maszyn i urządzeń napotykał na trudności. Mimo wzrostu jego wartości o 13,6 procent, roczne zadania planowe wykonano tylko w odniesieniu do krajów socjalistycznych. W tej dziedzinie zmiany w strukturze towarowej naszego wywozu są zbyt powolne.

Wartość dostaw eksportowych przemysłu gospodarczego z Wielkopolski wyniosła 10,7 miliardów złotych. Jest to

dużo w stosunku do wartości produkcji globalnej województwa poznańskiego, wynoszącej prawie 60 miliardów. Należy dodać, że Poznań i województwo przekroczyły zadania eksportowe w minionym roku o 4,1 procent.

Warto podkreślić, że do wzrostu produkcji i przekroczenia planu eksportu w nie dostatecznej jeszcze mierze przyczyniły się zakłady produkujące maszyny i urządzenia. Wielkopolska jako stosunkowo duży ośrodek przemysłu metalowego i zarazem skupisko rzemieślniczych i wysoko wykwalifikowanych kadr inżynierskich i robotniczych, nie wykorzystuje pod tym względem wszystkich swoich możliwości i rezerw.

— A jak przedstawiają się zadania na rok bieżący?

WIELKOPOLSKA dla EKSPORTU III

— Zamierzenia eksportowe zostały ustalone stosunkowo ostrożnie, a mianowicie przewiduje się 13-procentowy wzrost eksportu maszyn i urządzeń oraz 12-procentowy wzrost dostaw towarów konsumpcyjnych pochodzenia przemysłowego.

W zakresie eksportu paliw i surowców tęgocroczne zadania planowe są tylko o 5 procent wyższe niż obroty w 1967 roku, a w dziedzinie wywozu towarów rolnospożywczych zakłada się nawet pewne zmniejszenie dostaw w stosunku do roku ubiegłego. Wskaźniki te ilustrują wyraźnie dążenie do dalszych zmian w strukturze naszego eksportu w sensie zwiększenia w nim udziału gotowych wyrobów przemysłowych. W świetle wyników roku ubiegłego 7-procentowy przyrost wartości wywozu w skali ogólnej może być uważany jedynie za program minimum, który powinien i może być znacznie przekroczony.

Czego można by w związku z tym oczekiwać od wielkopolskich producentów eksportowych? Odpowiedniego zwiększenia dostaw na potrzeby eksportu w ciągu roku. Wynika

to również z zamierzeń waszego województwa. Wskaźniki dla Wielkopolski są następujące: w zakresie maszyn i urządzeń plan przewiduje wzrost o prawie 15 procent, a w dziedzinie artykułów konsumpcyjnych pochodzenia przemysłowego plan jest wyższy o 14 procent.

Natomiast w odniesieniu do artykułów rolnospożywczych zadania eksportu ustalono na poziomie nieznacznie wyższym od wyników roku 1967. Stąd główne zadanie eksportu w wyrobach tej grupy będzie polegało na takim podniesieniu standardu towarów, by ilościowe ograniczenie wywozu nie oznaczało spadku wpływów dewizowych. Nawiasem mówiąc, jakoś jest problemem nr 1 również dla pozostałych eksporterów.

— Jakie podstawowe przyczyny złożyły się na niepełne powodzenie wywozu kraju w dziedzinie eksportu w roku minionym?

— Spośród planowanych za

dań jedynie eksport maszyn i urządzeń do krajów kapitalistycznych nie został wykonany i do tej dziny winniśmy w gruncie rzeczy odnieść przyczyny nie-

pełnego powodzenia. Przyczyny te znamy nie od dzisiaj — myślę o nienadążaniu naszej produkcji maszynowej za postępowym światowym oraz niezdołności do pełnego dostosowania się przemysłu do obowiązujących na rynkach zbytu wymagań — w zakresie nowoczesności, funkcjonalności, jakości, wykończenia, estetyki itd.

Niezależnie jednak od tych braków (które zresztą odnoszą się w równej mierze do stosunków z rynkami krajów socjalistycznych) dodać trzeba, że również i pogorszenie koniunktury w wielu krajach obszaru kapitalistycznego, ograniczyło możliwość osiągnięcia pożądanego postępu w eksporcie inwestycyjnym, szczególnie do krajów rozwiniętych przemysłowo.

— Jak Pan Minister ocenia wysiłki organizacyjne Wielkopolski na rzecz eksportu?

— Na tle wyników krajowych eksport z waszego regionu stanowił pozycję znaczną. Rok ubiegły zakończył się dla Wielkopolski wynikami pomyślnymi. Jest to niewątpliwie w dużej mierze zasługa aktyw-

Dokończenie na str. 4

młodzi nowocześni

Miedzy starym a nowym

Z grubsza rzecz biorąc przez nowoczesność rozumiem przede wszystkim wszelkie dobre techniki, od maszyny do golenia poczwyszy, na sputniku, czy sztucznym sercu skończywszy. Niechże więc ten nowoczesny człowiek korzysta z dobrodziejstw telewizji (by nie zatrzymywał się tylko na „Świątym”), niech podróżuje odrzutowcami, lecz się penicyliną (oby jak najdłużej leczyć się nie potrzebował). To wszystko kryje się w słowie cywilizacja. Niech nasz obywatel korzysta z ery rozkwitu socjalizmu, który mu daje, mówiąc skrótnie, wachlarz od wczasów — po wieść dla wszystkich.

Cechy nowoczesnego człowieka to: tolerancja, ogromnie dużo wiedzy i pracy, nauki i inteligencji. I tu dochodzą do sedna — łączenia przeszłości z teraźniejszością.

Czy nie można by wiać trochę tej najlepszej starożytności jak wielką kropkę do musującego wina supernowoczesności? Tak przecież stare, (ale nigdy nie zużyte) są takie pojęcia jak kultura, szlachetność, patriotyzm, odwaga, piękno. Toż fikcyjny dr kildare oprócz wspaniałego zaplecza i bajeicznych warunków do pracy niewiele się różni od dr Judy. Łączy ich pasja niesienia pomocy.

A Modrzewski, Kollataj, Staszko... Nie te czasy — ktoś powie. Twierdzą, że zawsze warto rozmyślać się w dziełach, które swego czasu coś wniosły do naszego dorobku. Pełen dumy narodek śmiało wzory czerpie z bardzo dalekiej nawet przeszłości i z bardzo bliskiej teraźniejszości. A teraźniejszość dla mnie to sportowcy — ludzie naprawdę wszechstronni, których dewizę „citius, altius, fortius” powinno przejąć młode pokolenie. Imponują nam oni i są obrazem nowoczesnego człowieka. Również naukowcy się czerpią nad mikroskopami, geografowie podejmują dalekie wyprawy, lekarze i prawnicy walczą o życie ludzkie, wreszcie najbliżsi nasi nauczyciele — to wszystko źródła przykładu, skąd często podświadomie czerpiemy wzory.

Człowiek jest istotą złożoną, a w każdym Polaku drzemie romantyk. Kto z nas nie wzrusza się, słuchając stref Mickiewicza, czy Wyspiańskiego mówionych ustami lubionego Siemiona. Dlaczego jeszcze ciągle powodzenie ma nieśmiertelny, sienkiewiczowski pan Andrzej, lub stary Rzecki — czy to sprawa bogactwa tamtej literatury? Cemu lubię nawet „mocne uderzenie” serca nam biją, gdy przy zapalonych świecach słuchamy nokturnów Szopena. Piosenki zaś Osieckiej przypominają nam trochę wiersze Jasnorożewskiej. I tak się splata przeszłość z teraźniejszością. Odrobina romantyzmu potrzebna jest może właśnie dlatego, że zapomniała moda na matematykę, nauki ścisłe, na praktyczność. Warto temu przyklasnąć i dojść do człowieka europejskiej zacyzacji od... zużycia mydła na osobę!

Myślę, że nie warto jednak wstydzic się swojej wspaniałej przeszłości i czerpać dobre wzory z jakiejś bądź epoki. Myśl ludzka jest bowiem wieczna, nigdy się nie starzeje, jest więc i nowoczesna, a aby budować nowe, trzeba wyluskać wszystko co cenne ze starego. Współczesny model — to człowiek wysoko cywilizowany i głęboko kulturalny, człowiek ogromnej nauki, z tytułami (a niekoniecznie z „Syrenką”), a jednocześnie „starmodny” dobry, mądry, życzliwy ludziom, odważny, uczciwy, pracowity. Na pewno są nam potrzebni ludzie energiczni, urodzeni społecznicy z inicjatywą, dający wszystko z siebie i widzący piękno w pracy, w tworzeniu, młodzi zaś w nauce, która jest podbudową świata. Chylę głowę przed pięknem prozy Korzeniowskiego, ale nie chciałbym jak on opuścić Polski. Warto pamiętać o naszych muzeach, pomnikach i grobach królewskich, o wielkich poetach, uczonych i bohaterach.

Dokończenie na str. 4

Rozmowę prowadziła: KRYSTYNA TYSZKIEWICZ

Koncert symfoniczny z okazji 23 rocznicy oswobodzenia Poznania poświęcił Filharmonia kompozytorom wielkopolskim, bądź silnie związanym z naszym regionem. Program rozpoczął „Preludium” i „Marsz” Z. Guzewskiego (fragmenty oratorium „Nizny Nowogród”). Pierwszy z tych utworów ma charakter opisowy i utrzymany jest w „klimacie” lirycznego skupienia. Niedługo „Marsz” żywo przywołał na pamięć atak radzieckich wojsk, 23 lata temu zwycięsko uderzających na nasze miasto, okupowane przez hitlerowców. Również do wspomnień pobudzał następny punkt wieczoru — realizacja „Koncertu na wiołonce” F. Nowowiejskiego, w interpretacji R. Sucheckiego. Pierwsze wykonanie kompozycji ongi naznaczone zostało na jesień roku 1939. Cwiczył ten „Koncert” znany polski artysta D. Danczowski, dziadek Kai — laureatki ostatniego konkursu im. Wieniawskiego. Wojna przekreśliła plany. Dopiero R. Suchecki (docent PWSM w Gdańsku) podjął się prawykonania utworu i grał go już w paru Filharmoniach. W Poznaniu obecnie po raz pierwszy „Koncert opus 55” powstał w ostatniej fazie twórczości kompozytora „Quo vadis”. Stanowi rodzaj symfonii koncertowej. Ekspozycja tu rola orkiestry. Najlepiej karkołomnymi trudnościami partii solisty jest obszerna i odpowiedzialna. R. Suchecki dysponuje nieprzecięt-

MUZYKA

W rocznicę oswobodzenia

na wirtuozerię techniki smyczka i żarliwie odczuwa muzykę. Już od szeregu lat cieszy się zasłużoną opinią wyjątkowo uzdolnionego wiołoncelisty o wszechstronnym repertuarze.

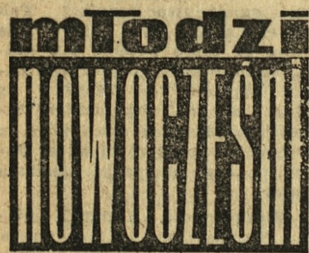
Po przerwie wysłuchaliśmy prawykonania „Kantaty Piastowskiej” F. Woźniaka. Teraz na estradzie stanęły połączone zespoły PWSM i „Chóru Stuligrosza”, solista — bas (niezawodny H. Łukaszek), recytator (niewielka partia J. Fryźlewicza) i orkiestra. Kantata Woźniaka usiłuje zsyntetyzować różnorakie środki współczesnego języka muzycznego. Jest utworem emocjonalnym o poszarpanej ekspresji. Złazacza frapuje finał: owe zacięte ścierania się średniowiecza (dostojny chorał) z pogańską sławiańskością („pokłon dla Swarocha”). Chór brawurowo śpiewa, mówił, jęczał (dosłownie) i krzyczał, szczególnie w efektywnym fragmencie „walki z Teutonami”. Całością imprezy dyrygowała pełna rytmicznego wigo-

ru batuta Z. Szostaka, gorąco oklaskiwana przez audytorium, oddanego interpretatora muzyki awangardowej.

Na estradzie Pałacu Działynskich, w ramach nastrojowego „wieczoru przy świecach”, zaprodukowały się dwie solistki. H. Wilkowska wystąpiła z programem klasycznym. Pianistka dysponuje już dojrzałą kulturą dźwięku, przy braku rutyny koncertowej. Szkoda, że wybrała sobie na popis utwory mało skonstruowane technicznie, raczej oziębiające w tempach. Natomiast śpiewaczka Z. Donat przedstawiła się w ambitnie zestawionym i odpowiedzialnym repertuarze pieśni i arii, od Bacha do Ravela. Sopran artystki nabiera ostatnio coraz więcej soczystości w średnicy. Dochodzi do głosu „wnętrze” czyli swoboda i szczerość wypowiedzi. W sumie występ świadczył o progresji tego talentu, tak zaszczytnie wyróżnionego I miejscem w Tuluzie. Akompaniowała doświadczona kameralistka E. Cwiczekowska.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

LISTY DO REDAKCJI



Dokończenie ze str. 3

rach, o pięknie naszych gór, lasów i morza.

Wtedy wdzięczni tym, którzy oddali swe życie za naszą wolność, ufni w przyszłość, która do nas należy będziemy budować nowoczesność.

Moje zaś siedemnastoletnie plany to matura, dostanie się na wybrany kierunek studiów i umiejętne przetrwanie pomostu w życiu między starym a nowym.

Ter, Poznań

Nie lubię krętać

Najbardziej cenię ludzi o zdecydowanej postawie moralnej. Nie krętać, takich, co to pięknie mówią, a po czasie okazuje się, że całe to gadanie, to była po prostu lipa. Mielśmy taki przykład u nas w fabryce.

Mnie samego pasjonuje praca, nauka, sport (trenuję w klubie „Warta”) i działalność w ZMS. Chciałbym ukończyć przyzakładowe technikum, a potem pójść na Politechnikę.

Mam znajomych, którzy uważają za bohaterów aktorów filmowych. JA tego nie popieram, oni nie zawsze są tacy w życiu, jak na ekranie. Lubie obserwować, patrzeć. Nie mam konkretnego bohatera. Uważam np., że do postaci historycznych nawiązywać nie można, zbyt często są owiane legendą. Opinie o nich dochodzą do nas w zniekształconej formie. Głęboko utkwili mi cytaty z jednej z książek Faulknera, której sens można tak streścić: ludzka powło-

ka jest tym w czym się mieszka i śpi, lecz niewiele ma ona wspólnego z tym, co się robi. Nie wystarczy miła powierzchowność.

Młodzi a starsi. Starsi uważają: „Jak my umrzemy, nie będzie nic, wszystko zostanie zniszczone”. A przecież chuligani to nie cała młodzież. Albo weźmy współczesną muzykę. Tu także są częste spory. Starsi zapominają, że za ich czasów była inna muzyka, teraz też jest inna. Lubie big-beat, ale za jazzem nie przepadam, po prostu go nie rozumiem.

Człowiek nowoczesny powinien być przede wszystkim bardzo inteligentny. Winien umieć przystosować się do środowiska. Nie wystarczy tylko pięknie się wyrażać. Starsi mają wpojony ten dryl wojskowy i są często zbyt despotyczni. A im krócej trzymają się młodzież, tym więcej wybryków. Ważne jest, żeby człowiek wiedział do czego dąży i pamiętał o swoim celu głównym.

P. G. — frezer

Poznańska Fabryka Łożysk Toczących

Cieszyć się ze szczęścia innych

Czytając „Głos Wielkopolski” zauważyłam Waszą odczwę zachęcającą do zabrania głosu w dyskusji. Zawsze lubiłam dyskutować i wyrażać swoje zdanie, na ten czy inny temat. Kogo uważam za człowieka nowoczesnego?

Dla mnie nowoczesnym człowiekiem jest ten, co kieruje się w życiu humanistycznymi zasadami, nie gardzi innym człowiekiem, pragnie pokoju na całym świecie. Jest to człowiek posiadający swoje zdanie, nie ulegający sugestiom rozmówcy. Nie może to być cynik, czy egoista. Powinien być towarzyski, nie samotnik. Człowiek ten powinien posiadać pewien zasób wiedzy i brać czynny udział w życiu społecznym i kulturalnym swego środowiska. No i wreszcie nowoczesny człowiek, to człowiek umiejący korzystać z nowoczesnych technik (nie zawychajac automatów guzikami). Z mody powinien wybierać to, w

czym mu do twarzy, bo nie wszystko co modne jest ładne.

Dla mnie największym bohaterem byłby człowiek, który przekonałby ludzi, iż regulowanie konfliktów na drodze wojny jest zbyt kosztownym szaleństwem. Moim modelem bohatera (idealu) jest człowiek — optymista, nie zrażający się przeciwnościami życiowymi, uparcie dążący do swego celu. Człowiek umiający cieszyć się ze szczęścia innych. To wszystko, łączę pozdrowienia dla Redakcji.

Ula

Uczennica X klasy

Spojrzenie wstecz i w przód

Dokończenie ze str. 3

ności władz politycznych i gospodarczych województwa na rzecz rozwoju eksportu.

Trzeba tu także podkreślić ważną rolę organizatorską i propagandową waszego wieloletniego KONKURSU „WIELKOPOLSKA DLA EKSPORTU” organizowanego wspólnie przez „GŁOS WIELKOPOLSKI” i Rozgłośnie Radiowa. Handel zagraniczny ma w obu redakcjach wiernych sojuszników, co znajduje wyraz m. in. w ogłoszeniu III z kolei Konkursu. Jest to iniektująca tym cenniejsza, że w tym roku nadano jej charakter wspólzawodnictwa o tytuł WZOROWEGO EKSPORTERA. Tym samym Wielkopolska przystąpiła do konkretnej realizacji postulatu V Plenum KC w tej sprawie. Ten kierunek działań „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” i Rozgłosni Poznańskiej wydaje się bardzo trafny, jeśli wziąć pod uwagę fakt, że Wielkopolska zajmuje w tabeli dostaw eksportowych trzecie miejsce, a Poznań jeszcze dalsze. Jestem przekonany, że Wielkopolska ma warunki, by te lokaty poprawić.

Rozmawiał:

ZBIGNIEW MIKA

SPOŁECZNO-POLITYCZNE

Karol Marks, Fryderyk Engels — „Dziela”, tom 12, kwiecień 1856 — styczeń 1859, Książka i Wiedza, str. 1108, zł. 30.

Jerzy J. Wiatr — „Skice o materializmie historycznym i socjologii”, wyd. II uzupełnione, Książka i Wiedza, str. 242, zł. 15.

Mieczysław Lesz — „Nauka i gospodarka”, seria „Problemy, polemiki, dyskusje”, Książka i Wiedza, str. 148, zł. 8.

„Model ekonomiczny Polski Ludowej” — praca zbiorowa pod redakcją Zbigniewa Pawłowskiego, Państwowe Wyd. Naukowe, str. 182, zł. 18.

Lew Kaltenbergh — „Za wolność waszą i naszą” — o mniejszych faktach dotyczących losów i legendy żołnierza polskiego w ujęciu obcych, Wyd. MON, str. 362 (ilustr.), zł. 32.

Władysław S. Ways — „Regulacje jednostki Ludowego Wojska Polskiego”, tom 2 serii „Informator historyczny” — o głównych jednostkach artylerii, Wyd. MON, str. 158 (ilustr.), zł. 16.

WSPOMNIENIA

Kazimiera Hłakowiczówna — „Trzydziestu lat”, Książka i Wiedza, str. 224, zł. 14.

Wanda Półtawska — „... i boję się snów”, pamiętnik z obozu koncentracyjnego, Czytelnik, str. wyd. II, 196, zł. 12.

Antonina Zabińska — „Ludzie i zwierzęta” o dziejach warszawskich, Wyd. MON, str. 362 (ilustr.), zł. 32.

„Model ekonomiczny Polski Ludowej” — praca zbiorowa pod redakcją Zbigniewa Pawłowskiego, Państwowe Wyd. Naukowe, str. 182, zł. 18.

Lew Kaltenbergh — „Za wolność waszą i naszą” — o mniejszych faktach dotyczących losów i legendy żołnierza polskiego w ujęciu obcych, Wyd. MON, str. 362 (ilustr.), zł. 32.

Władysław S. Ways — „Regulacje jednostki Ludowego Wojska Polskiego”, tom 2 serii „Informator historyczny” — o głównych jednostkach artylerii, Wyd. MON, str. 158 (ilustr.), zł. 16.



skiego ZOO w latach 1939 — 49, Czytelnik, str. 320, zł. 18.

LITERATURA PIĘKNA

Zdzisław Wróblewski — „Taka daleka podróż”, Książka i Wiedza, str. 274, zł. 18.

Tadeusz Łonalewski — „Świat Marii Danuty”, Czytelnik, str. 308, zł. 18.

PRAWO

„Kodeks rodzinny i opiekuńczy”, ustawa z 25 II 1964 r. Wyd. Prawnicze, str. 52, zł. 3.

Witold Czachorski — „Prawo zobowiązań w zarysie”, Państwowe Wyd. Naukowe, str. 760, zł. 75.

Henryk Lewandowski — „Instytucja próby w prawie pracy”, Wyd. Prawnicze, str. 184, zł. 22.

Zygmunt Rybicki — „Administracyjno-prawne zagadnienia gospodarki planowej”, Państwowe Wyd. Naukowe, str. 330, zł. 36.

ROZNE

Włodzimierz Zonn — „Kosmoologia współczesna”, tom 101 Współczesnej Biblioteki Naukowej Omega, Państwowe Wyd. Naukowe, str. 112, zł. 10.

„Literatura i język” — zeszyt 4 z serii „Pomorskie Gdańskie”, Gdańskie Tow. Naukowe, str. 202, zł. 15.

Samuel Sandler — „Indyjska przygoda Henryka Sienkiewicza”, Państwowy Instytut Wydawniczy, str. 168, zł. 12.

Thor Heyerahl — „Wyprawa Kon-Tiki”, przekład Jerzego Półskiego, Iskry wyd. 5, nakład 100 tys. str. 204, zł. 9.

Edmund Massalski — „Góry Świętokrzyskie”, z serii „Przegląd polska”, Wiedza Powszechna, str. 162 (ilustr.), zł. 16.



W halach i na stadionach

Liczne imprezy rozgrywane w ostatnich dniach zorganizowane zostały dla uczczenia 23 rocznicy wyzwolenia Poznania z hitlerowskiej niewoli. Spotkaniom tym, towarzyszyło duże zainteresowanie społeczeństwa.

Na Stokach Cytadeli, dorocznym już zrywem rozegrano pierwsze lekkoatletyczne biegi przełajowe. Zgromadziły one rekordową liczbę — 39 zespołów, w tym 18 kobiecych. Bieg kobiet na obwodzie zamkniętym około 1500 m. (500—400—300—200—100 m) zakończył się zwycięstwem pierwszego zespołu AZS Poznań w czasie 4.14,6 min. Sztafety męskie miały do pokonania dystans 7,5 km (1500—750—3000—750—1500 m). Wygrała drużyna Energetyka Poznań 22.36,4 min.

33 zawodników stanęło na starcie przełajowego kolarskiego wyścigu seniorów o mistrzostwo Wielkopolski. Warunki terenowe były bardzo ciężkie. Ukończyło go 21 zawodników. Zwyciężył T. Burak z Lecha 34.20,0 min. przed J. Ciesielskim (LZS Wielkopolska) 34.34,0 i K. Molagiem z LZS Barcz 35.13,0. Na takiej samej trasie odbył się również wyścig dla zawodników młodzieżowych. W kategorii juniorów startowało 66 kolarzy. Zwyciężył Klimowicz z polskiej Polonii, który dystans około 17 km przebiegł w czasie 38.02 min. przed Walczakiem (Barcz) i Ciesielskim (LZS Głuchowo). W kate-

gorii młodzików o zwycięstwo ubiegało się 41 kolarzy. Dystans wynosił około 10 km. Trzy pierwsze miejsca zajęli kolarze Głuchowa, mianowicie: Łakomy przed Krzysztofem i Kuszem, Czas zwycięzcy: 25.15.

W IV międzynarodowym turnieju piłki ręcznej drużyna męska o Puchar POZPR sukces odniosła pierwszoligowy zespół poznańskiego Grunwaldu, który w finałowym meczu pokonał po niezwykle ciekawej i na dobrym poziomie grze młodzieżową reprezentację Polski 18:14. W drugim spotkaniu druga reprezentacja Poznania wygrała z przodownikiem drugiej ligi Czechosłowacji — Slawą (Zilina) 21:12. Puchar zdobyli piłkarze Grunwaldu, którzy wygrali wszystkie spotkania turniejowe.

Na sztucznym lodowisku przy ul. Północnej odbyły się otwarte 17-letnie mistrzostwa Poznania dla chłopców i dziewcząt. Startowali w imprezie również 17-letni zamieszkańcy. Prym wiodli przedstawiciele Torunia i Bydgoszczy, którzy dysponując od wielu lat sztucznymi lodowiskami wyraźnie górowali nad zawodnikami. Toteż w tych okolicznościach na specjalne podkreślenie zasługuje zajęcie pierwszego miejsca w grupie I dziewcząt przez zawodniczkę Szymanie z Ogniska TKKF — Jężyce.

Dobrze spisali się reprezentantki Lecha, startujące w mistrzostwach pływackich federacji Kolarzy w Warszawie. Pierwsze miejsce zajęły: na 100 m st. klas. Zarczańska — 1.21,9; 200 st. klas. Kobielska — 2.41,5; 100 m st. dow. Fortuniak — 1.09,2 oraz na 200 m st. zm. — Zarczańska — 2.45,4.

Pomyślnie zakończyły się mecze bokserów wielkopolskich o mistrzostwo II ligi. Olimpia Poznań gościła w Lublinie, gdzie pokonała zespół Lublinianki 14:6. Sokół z Piły zgromadził radość swoim sympatykom, wygrywając wysoko 13:5 z drużyną Widzewa.

Po sześciu rundach szachowych

mistrzostw Polski mężczyzn prowadził Kostro (Kraków) przed Bednarskim (Wrocław) i Adamskim (W-wa).

Piłkarze Cracovii zwyciężyli w meczu towarzyskim z zespołem ligi węgierskiej — Banyasz (Tatabánya) 1:0.

Piłkarska kadra narodowa juniorów, przygotowująca się do turnieju UEFA zmierzała się z III-ligowym zespołem GKS Wodzisław remisując 1:1.

Lekkoatletyka

Polski dzień w Belgradzie

Pierwszy tegoroczny występ naszych czołowych lekkoatletów wypadł bardzo obiecująco. Z udziałem 300 zawodników z 11 krajów odbyły się w belgradzkiej hali sportowej wielkie międzynarodowe zawody.

Rezultat dnia uzyskał polski biegacz A. Badański, który przebiegł dystans 400 m. w czasie 47,4 sek. Wynik ten jest najlepszym halowym rezultatem w Europie. Drugie miejsce w tym biegu zajął również Polak — Balachowski — 47,7. Z pozostałych naszych zawodników Korycki był czwarty — 48,8, a Romanowski piąty — 49,3.

Sprint męczyzn na 60 m wygrał Maniak z czasem 6,5 sek. Dudziak był trzeci — 6,6, Jaworski zajął szóste miejsce z czasem 8,4.

W biegu na 60 m ppł. wygrał Józwiak przed Koldziejczykiem i Wodzyńskim. Wszyscy oni uzyskali jednakowe czasy 8,6 sek.

W dobrej formie jest najlepszy nasz skoczek wzwyż — Czernik. Użył on w Belgradzie wynik 2,09. Zajął jednak drugie miejsce. Zwyciężył Jugosłowianin Milek osiągnął taki sam wynik jak Polak. Startujący w skoku wzwyż Szwarczewski zajął dalsze miejsce ze słabszym wynikiem 190 cm.

Z wyników uzyskanych przez zawodników zagranicznych należy wymienić sukces Węgry Varju, który w pchnięciu kulą osiągnął 19,08 m. (o—p)

Najmłodsi pływacy



W pływackich mistrzostwach okręgu dzieci wzięło udział kilkudziesięciu najmłodszych adeptów tej dyscypliny sportu. Na zdjęciu widzimy sześciu z nich: od lewej: Paweł Kijanowski, Przemysław Sulczyk, Danuta Man, Jolanta Czerniak, Małgorzata Andrzejak i Elżbieta Bogusławska.

Zwycięski zespół juniorów



W Poznaniu rozegrano międzynarodowe zawody w gimnastyce sportowej pomiędzy reprezentacjami juniorów Poznania i Cottbus. W kategorii chłopców wygrali poznaniancy. (na zdjęciu).

Efektowna nozyczka Na kółkach



W meczu gimnastycznym Poznań — Cottbus w kategorii juniorek lepsze okazały się dziewczęta z NRD. Pokonały one swoje koleżanki z Poznania 175,60:172,30. Indywidualnie najlepszą zawodniczką była najmłodsza uczestniczka zawodów 12-letnia Brigitta Fischer, która zdobyła 35,95 pkt. Na zdjęciu: zawodniczka Poznania — Stanisława Walczak.

Ćwiczy zawodnik Poznania Stybaniewicz assekurowany przez instruktora Strabela. Fot. (4) — K. Przychodźki

Spółdzielnia Pracy
Remontowo - Montażowa Przemysłu
Rolno-Spożywczego w Poznaniu
ulica Obornicka 87 - telefon 411-085
w ramach luzów produkcyjnych

PRZYJMIE DO WYKONANIA:

1. konserwacje i przeglądy przedremontowe urządzeń chłodniczych amoniakalnych;
2. montaż maszyn i urządzeń chłodniczych, amoniakalnych;
3. montaż maszyn i urządzeń przemysłu spożywczego;
4. izolacje zimnochronne;
5. w ramach usług dla ludności i przedsiębiorstw - parkany siatkowe, metalowe furtki, balustrady, schody, kraty itp. konstrukcje.

K1210

Przetargi

"Agroma" Poznańskie Przedsiębiorstwo Handlu Sprzętem Rolniczym w Poznaniu, ul. Katowicka 1 - ogłasza PRZETARG OGRANICZONY w myśl Zarządzenia Min. Komunikacji z dnia 29. I. 1966 r. (Monitor Polski nr 4/1966, poz. 32), na sprzedaż SAMOCHODU marki „Warszawa Pick-up”, 0,5 t, nr rej. PO 11-84, nr silnika 20-102722, nr podwozia 099666, rok produkcji 1963.

Cena wywoławcza 27.500,- zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 12 marca 1968 r. o godzinie 10 w siedzibie Przedsiębiorstwa.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne, posiadające zaświadczenie z Prezydium Miejskiej Rady Narodowej - Wydz. Komunikacji o celowości nabycia.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest wpłacić do kasy Przedsiębiorstwa wadium w wys. 10 proc. ceny wywoławczej w przeddzień przetargu.

Będący przedmiotem przetargu samochód można oglądać codziennie w siedzibie naszego Przedsiębiorstwa w godz. od 8-15.

Wszelkich informacji udzieli Dział Transportu i Ekspedycji tut. Przedsiębiorstwa, tel. 710-18.

K1400

Zakłady Płyt Piłśniowych w Czarnkowie woj. poznańskie ogłaszają PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie:

1. Naprawa i czyszczenie rynien na dachach o długości - 1100 mb.
2. Naprawa rur spustowych o długości - 500 mb.
3. Posmarowanie dachów lepikiem bitumicznym - 13.000 m²
4. Naprawa tynków przed malowaniem - 700 m²
5. Szpalowanie ścian cegłą na zaprawie cementowej - 300 m²
6. Malowanie tynków nakrapianych - drobnoziarnistych farbą emulsyjną - 14.000 m²
7. Malowanie okien i drzwi - 1800 m²

W/w prace należy wykonać z materiału wykonawcy do dnia 15. VI. 1968 roku. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Wszelkich informacji z zakresu przetargu udziela Dział Gł. Mechaniki, tel. 250 wew. 240. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 4. III. 1968 r. w Dyrekcji Zakładów. Zastrzega się prawo wyboru ofert lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K1922

Praca

Czeladnik i uczeń piekarzy z całkowitym utrzymaniem potrzebni. D. Górnicyk. Luboń 3, ul. Czerwonej Armii 120.

163576

Pomoc domowa z referentami, dochodząca od goziny 1-17, na dobrych warunkach, potrzebna. Zgłoszenia: Tomiak, Paśka 27 (Winogrody).

163116

Nauka

Udzielam lekcji gry i korepetycji na fortepianie. Telefon 637-96.

163280

Tańców towarzyskich - wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinowskiego 2A, parter.

154592

Zapisy na kursy pisania na maszynach przyjmują Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistek. Poznań, Chelmońskiego 7.

164855

Praca

Czeladnik i uczeń piekarzy z całkowitym utrzymaniem potrzebni. D. Górnicyk. Luboń 3, ul. Czerwonej Armii 120.

163576

Pomoc domowa z referentami, dochodząca od goziny 1-17, na dobrych warunkach, potrzebna. Zgłoszenia: Tomiak, Paśka 27 (Winogrody).

163116

Nauka

Udzielam lekcji gry i korepetycji na fortepianie. Telefon 637-96.

163280

Tańców towarzyskich - wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinowskiego 2A, parter.

154592

Zapisy na kursy pisania na maszynach przyjmują Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistek. Poznań, Chelmońskiego 7.

164855

Kupno

Kupię plekarnik elektryczny 2-3-komorowy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17536g.

Kupię tokarnie wiertarkę balans oraz stancie mimośrodkową. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 16747g.

Kupię frezarkę do drewna. Gabriel Pelczyk, Swarzędz, Pl. Niezłomnych 14.

16784g

S. + p.

W dniu 25 lutego 1968 r. zakończyła swój pracowity i doczesny żywot, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, siostra, teściowa, ciocia, babcia i prababcia, przeżywszy 87 lat

Maria Janke
z domu NOWICKA
(1 voto HENKEL)

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 28 bm. o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA

17601r

+

Dnia 25 lutego 1968 r. zmarła, po długiej i ciężkiej chorobie, znoszonej z anielską cierpliwością, opatrzona Sakramentami św., najukochańsza matka, siostra, teściowa, ciocia, babcia i prababcia, przeżywszy 72 lata

Zofia Syldorf
z domu TUSZEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 28 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej przy ul. Bluszcowej.

W głębokim smutku pogrążeni
MAŻ, CORKA Z MEZEM, SYN Z ŻONĄ, WNUKI, SIÓSTRY I BRAT.

Poznań, Kilińskiego 13 m. 8.

17599g

+

Dnia 24 lutego 1968 r. zmarła, po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana siostra, szwagierka i ciocia

Dorota Sternal-Wiczyńska

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 28 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZINA

17575g

Redaguje Kolegium: Marian Fielesiewicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76, w godz. od 9-18; redaktor naczelny 657-76; zastępca red. naczelnego 657-18; sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami - informacje dla czytelników 657-13; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73, 471-84 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefony 452-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udzielają placówki „Ruchu” i Poczty. Draki: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. Redakcja nie zwraca nie zamówionych rekwizytów. S-4

NARESZCIE ŁATWE PRANIE

ixi

W paście i płynie

NADA BIELIŹNIE OLSNIEWAJĄCĄ BIEL.

Te najnowocześniejsze środki do prania nabędziesz: w stoiskach PDT, we wszystkich sklepach MHD art. chemicznymi oraz w sklepach PSS miasta Poznania.

M483

Kupię ekscenter 5-10 cm
naciśku. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17612g

Sprzedaż

Hoksera 2-miesięcznego, rasowego - sprzedam. Telefon 639-74.

17278g

Wózki dziecięce, najnowsze modele, poleca Szcze pańska, Czerwonej Armii 61 dawniej 70.

17206g

Fortepian czarny z płytą metalową, - korzystnie sprzedam. Wilhelm, ul. Roosevelta 10 m. 3, tel. 431-24.

17344g

Sadzonki pomidorów do odbioru zaraz, oraz późniejsze do zimnych szklarni - sprzedam. Junikowo, ul. Ścinawska 68, tel. 672-546.

17433g

Drzewo sosnowe budulec
okragły w większej ilości sprzedam. Teodor Nowak, Nadrnia 89 poczta Zbąszyń.

16612g

Grzeźniki c. o. - wykonuje. Poznań, Staroleka ci Orląt 17.

16060g

Siatkę parkanową na klatki i siła poleca Czerwonej Armii 23.

16042g

Wytwórnia wózków dziecięcych, najnowsze modele poleca Chojnacki 12. Poznań, Zbąszyńska 12.

16605g

Sprzedam zegarek Schaffhausen i duży olejny obraz. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16819g.

Sprzedam w dobrym stanie Jawę 250 i SHL 175. Warsztat elektrotechniczny, Suchyła, Obornicka 18.

16821g

Samochody

Opony do Trabanta, Fiat, Skody, Moskwy, Wartburga, Warszawy prostejtoruje w 24 godz. zaryjescoym na oczekaniu. Warsztat Wulkanizacyjny Poznań, Dąbrowskiego 185.

16099g

Syręną 102, sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 153 m. 4, oglądać po godz. 17.

17570g

Warszawa - zamienie 2
pokoje, kuchnię, łazienkę, samodzielne, 1 piętro, willowe, wyłączone na 2 pokoje z przynależnościami, wyłączone lub spółdzielcze własnościowe, c. o., w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16693g.

Kupię mieszkanie dwupokojowe własnościowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16640g.

2 pokoje z kuchnią, łazienką, balkonem przy Parku Kasprzaka zamienie na 2,5 lub 3 pokoje. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16668g.

Samochody

Opony do Trabanta, Fiat, Skody, Moskwy, Wartburga, Warszawy prostejtoruje w 24 godz. zaryjescoym na oczekaniu. Warsztat Wulkanizacyjny Poznań, Dąbrowskiego 185.

16099g

Syręną 102, sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 153 m. 4, oglądać po godz. 17.

17570g

Warszawa - zamienie 2
pokoje, kuchnię, łazienkę, samodzielne, 1 piętro, willowe, wyłączone na 2 pokoje z przynależnościami, wyłączone lub spółdzielcze własnościowe, c. o., w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16693g.

Kupię mieszkanie dwupokojowe własnościowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16640g.

2 pokoje z kuchnią, łazienką, balkonem przy Parku Kasprzaka zamienie na 2,5 lub 3 pokoje. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16668g.

+

Dnia 25 lutego 1968 r., niespodziewanie zasnął w Bogu, w 87 roku życia, drogi nasz ojciec, teść, dziadek, pradiadek, brat, wujek i opiekun, śp.

Józef Noster

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 28 bm. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona
RODZINA

Poznań, ul. Żurawia 15/17, Londyn.

17574g

+

Dnia 25 lutego 1968 r. zmarł, po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, najtroskliwszy ojciec, brat, szwagier, wujek, przeżywszy lat 65

Ignacy Stachowski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 29 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała przy ul. Bluszcowej.

W głębokim smutku pogrążona
ŻONA, CORKI, WNUCZKA I RODZINA

Poznań, ul. Opolska 33 m. 3.

17586g

+

Dnia 25 lutego 1968 r. zmarła, po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa, babcia, i prababcia, przeżywszy lat 88, śp.

Wiktorina Hercka
z domu MAGDZIAREK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 28 bm. o godz. 13.30 na cmentarzu Smochowice w Krzyżownikach.

o czym zawiadamia w smutku pogrążona
RODZINA

Poznań, Jeżycka 50, Poznań, Katowice, Wazirs (Francja).

17552g

+

Dnia 24 lutego 1968 r. zmarła, po ciężkiej chorobie

Dorota Wiczyńska

W Zmarłej straciłmy serdecznego i wzorowego pracownika.

Pogrzeb odbędzie się 28. II. 1968 r. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

DYREKCJA - RADA ZAKŁADOWA I PRACOWNICY
Biura Zbytu Sprzętu Pomiarowo - Kontrolnego w Poznaniu.

K1526

Kupię wyłączony pokój z
kuchnią i łazienką. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16648g.

Zamienie mieszkanie samodzielne (niespółdzielcze) o powierzchni 36 m², dwa pokoje z przynależnościami, c. o., loggia, nowe budownictwo, na 3 lub 4-pokojowe, równorzędne ew. spółdzielcze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16954m.

Mieszkanie 2 pokoje, kuchnia, łazienka, parter, stare budownictwo, zamienie na nowe lub również spółdzielcze. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16730m.

Panna pracująca i studiująca poszukuje pokoju samodzielnego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17003m.

Pana przyjmę na pokój. Kościelna 46 m. 11.

16741n

Nieruchomości

Sprzedam parter, na pod budowę w Środzie. Pośrednictwo wykuczone. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17348g.

Sprzedam tanią gospodarkę własną 9 ha w tym łąka, budynki, miasto 2 km). Grzeblin, Paproć, poczta Nowy Tomysł - Poznańskie.

397p

Sprzedam gospodarstwo 2 ha, dobrze położone, Jan Głowiński Gola, poczta Bralin, pow. Kepno - Poznańskie.

400p

1-1,5 ha z prawem zabudowy w Poznaniu, lub blisko granicy, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17506g.

Kupię dom jednorodzinny lub mieszkanie wyłączone 3 pokoje, wolne w Poznaniu, Puszczykowo, Puszczykówku. Oferty z podaniem ceny „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16751g.

Kupię dom w stanie surowym, względnie parcie pod budowę, blisko tramwaju, Winogrody - Jeżyce. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16754g.

Sprzedam gospodarstwo
4 ha w Pierzchnie, Władysław, Kajdan, Kórnik, ul. Poznańska 38.

16781g

Domek (pokój, kuchnia) i działka 1.300 m², przedmieście Poznańskie, zamienie na mieszkanie wyłączone w Poznaniu lub sprzedam, wydzierżawie. Możliwość założenia hodowli drobiu, nutrie, oranżerie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16798g.

Sprzedam nowy lokal o powierzchni 200 m² - 10 km od Poznania, st. kolejowa, 20 min. do MPK - nadająca się na przemysł, większe rzemiosło wżg. hodowlę plecakarek lub broderów. Kompletne urządzenia techniczne, tj. światło, siła, urządzenie wodociągowe, c. o., telefon. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16827g.

Sprzedam działki pod budowę, komunikacja swintha na miejscu. Wacław Kurasz, Chudowo, pow. Poznań.

16823g

+

Dnia 26 stycznia 1968 r. zmarła, po długiej, cierpliwie znoszonej chorobie, nasza bardzo kochana siostra, ciocia i bratowa, opatrzona Sakramentami św., śp.

Ludmiła Hamerska
z domu RUGE

Pogrzeb odbył się we wtorek, dnia 30 ubm. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarnej w Puszczykowie.

W głębokim smutku pogrążona
RODZENSTWO

15605g

+

Dnia 24 lutego 1968 r. zmarł, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, najtroskliwszy ojciec, brat, szwagier i wujek, śp.

Czesław Kubiak

powstańciewicz wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Krzyżem Powstańciewicz.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 28 bm. o godz. 13 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona
ŻONA Z CORKĄ I RODZINA

17544g

+

Dnia 24 lutego 1968 r. zmarła, po ciężkiej chorobie

Dorota Wiczyńska

W Zmarłej straciłmy serdecznego i wzorowego pracownika.

Pogrzeb odbędzie się 28. II. 1968 r. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

DYREKCJA - RADA ZAKŁADOWA I PRACOWNICY
Biura Zbytu Sprzętu Pomiarowo - Kontrolnego w Poznaniu.

K1526

+

Dnia 24 lutego 1968 r. zmarła, po długich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa, babcia, i prababcia, przeżywszy lat 88, śp.

Wiktorina Hercka
z domu MAGDZIAREK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 28 bm. o godz. 13.30 na cmentarzu Smochowice w Krzyżownikach.

o czym zawiadamia w smutku pogrążona
RODZINA

Poznań, Jeżycka 50, Poznań, Katowice, Wazirs (Francja).

17552g

+

Dnia 24 lutego 1968 r. zmarła, po ciężkiej chorobie

Dorota Wiczyńska

W Zmarłej straciłmy serdecznego i wzorowego pracownika.

Pogrzeb odbędzie się 28. II. 1968 r. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

DYREKCJA - RADA ZAKŁADOWA I PRACOWNICY
Biura Zbytu Sprzętu Pomiarowo - Kontrolnego w Poznaniu.

K1526

Pracownicy poszukiwani

a. tjskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne - przyjmie zaraz KIEROWCOW NA AUTOBUSY:

1. z I i II starą kategorią prawa jazdy;
2. z II nową i III kategorią, którzy mają ukończone 24 lata i co najmniej 3 lata praktyki jako kierowcy w tym 1 rok na wozie ciężarowym.

Kierowcy z II nową kat. zostaną odpowiednio przeszkoleni na koszt zakładu pracy na I kat., wzgl. na wkładkę upoważniającą do prowadzenia autobusów (niezależnie od ilości lat pracy jako kierowca od chwili otrzymania II kat.).

Kierowcy z III kat. przeszkoleni zostaną najpierw na kat. II, a następnie na wkładki upoważniające do prowadzenia autobusów.

Warunkiem przyjęcia kierowców z II nową i III kat. będzie podpisanie zobowiązania, że od chwili uzyskania uprawnień do prowadzenia autobusów przepracuje co najmniej 2 lata jako kierowca autobusowy w MPK.

Zgłoszenia kandydatów z kat. II nową i III przyjmowane będą do końca lutego br.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Ewidencji Osobowej i Szkolenia w Poznaniu, ulica Głogowska 131, pok. 34.

K1973

Z. P. M. HCP Odlewnia Zeliwa w Śremie w budowie
- zatrudni zaraz:

- KIEROWNIKA WYDZIAŁU MAGAZYNÓW z wykształceniem wyższym ekonomicznym i praktyką, lub średnim i praktyką;
- KIEROWNIKA BIURA PRZYJĘĆ z wykształceniem wyższym ekonomicznym, lub średnim i praktyką;
- BRANŻYSTÓW do działu zaopatrzenia z wykształceniem wyższym lub średnim;
- INŻYNIERA MECHANIKI lub TECHNIKA MECHANIKI na stanowisko inspektora nadzoru montażu;
- ST. EKONOMISTÓW do działu organizacyjno-prawnego z wykształceniem wyższym lub średnim i praktyką.

Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze budowy - Śrem, ul. Staszica 4.

Dla wysoko kwalifikowanej kadry przewiduje się mieszkania zakładowe.

K1408

Prezydium Powiatowej Rady Narodowej - Powiatowy Zarząd Dróg Lokalnych w Krotoszynie, przyjmie do pracy zaraz:

- INSPEKTORA TECHNICZNEGO ze znajomością prac w drogownictwie;
- TECHNIKA dla spraw BHP.

Warunki pracy i płacy wg obowiązującego układu zbiorowego.

K965

CHEMIKA i BIOLOGA (mężczyzn) z wyższym wykształceniem i praktyką, na stanowiska Kierowników Pracowni, zatrudni Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej - Laboratorium Badania Wody i Ścieków. Zgłoszenia nadsyłać pod adresem: Poznań, ul. Zmigradzka 41/49.

K1092

Poznańskie Przedsiębiorstwo Nasienne „Centrala Nasienne” w Poznaniu, ul. Mickiewicza 33 - przyjmie

- ST. REWIDENTA - KSIĘGOWEGO do pracy na teren województwa poznańskiego - wykształcenie wyższe lub średnie - ekonomiczne, lub ogólne oraz praktyka na danym stanowisku.

Zgłoszenia należy kierować pod wyżej podanym adresem.

Warunki pracy i wynagrodzenia do omówienia na miejscu.

K1208

NAUCZYCIELI do społecznych ognisk muzycznych
- poszukuje Lubuskie Towarzystwo Muzyczne im. H. Wieniawskiego w Zielonej Górze, skr. pocztowa 35.

Czynimy starania o mieszkania.

K1315

Różne

5.000 zł nagrody za udzielenie pomocy w odzyskaniu skradzionych owiec. Dyskrecja informacji - zapewniona. Kolodziejczak Bogdan, Szemborowo, poczta Brudzewo, powiat Ślesia.

17484g

Matrymonialne

Rozwiedziona lat 38 (2 dzieci), interesująca, pozna pana z charakterem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 403p.

+

Dnia 25 lutego 1968 r., odeszła od nas na zawsze, najdroższa żona, matka, teściowa, babcia, przeżywszy lat 64

Władysław Matusiak

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 28 bm. o godz. 16.30 z kaplicy cmentarnej na Winlarach.

W głębokim smutku pogrążeni
MAŻ, CORKA, SYN, SYNOWA, ZIĘC, WNUKI I RODZINA

Poznań.

17501g

+

Dnia 22 lutego 1968 r. zmarła nasza droga krewna

Maria Kamińska
przeżywszy lat 71.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 28 bm. o godz. 11.55 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona
RODZINA

Poznań, Borek.

17617g

+

Dnia 25 lutego 1968 r. zmarła, nasza najdroższa, matka, teściowa i babcia, śp.

Maria Tomaszewska
z domu ABT

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 28 bm. o godz. 15 w Kościele.

W smutku pogrążona
RODZINA

Kościan, ul. Kościelna 4 m. 3.

17573g

+

Dnia 24 lutego 1968 r. zmarł, w wieku 61 lat, nasz długoletni pracownik

Czesław Kubiak
st. referendarz Zarządu ZMT Dyrekcji Okr. Kolei Państwowych w Poznaniu, odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Powstańciewicz Wielkopolskich i Odznaką Przemysłową Kolejarz.

W Zmarłym straciłmy cenionego kolegę i dobrego przyjaciela.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 28 lutego 1968 r. o godz. 13.05 na cmentarzu komunalnym na Junikowie.

RODZINIE
WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA składają
WSPÓŁPRACOWNICY ZARZĄDU ZMT PREZYDIUM DOKP I RADA ZAKŁADOWA ZZK.

K1506

A GŁOS WIELKOPOLSKI 5
Nr 49 (7475) 27 II 1968

